

 Alicja Dusza, 2016-07-27 10:20

Twardowski: Kiedy wzrosną nakłady na POZ?

FOT. JACEK LAGOWSKI / AGENCJA GAZETA

Porozumienie Zielonogórskie przedstawiło opinie na temat zmian w ochronie zdrowia, które zaproponował Konstanty Radziwiłł.

Porozumienie Zielonogórskie uważa, że bez dodatkowych sił i środków reforma w POZ się nie uda.

Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł przedstawił założenia reformy systemu ochrony zdrowia. W pierwszym etapie czeka nas reforma dotycząca m.in. podstawowej opieki zdrowotnej, wejdzie w życie w lipcu 2017 roku.

Według zapowiedzi ministra zdrowia powstaną zespoły POZ, w ramach których (z utrzymaniem samodzielności zawodowej i finansowej) będą współpracować ze sobą lekarz, pielęgniarka, położna, pielęgniarka szkolna i dietetyk. Zespoły POZ mają także koordynować poruszanie się pacjentów po systemie opieki zdrowotnej i zbierać informacje na temat historii leczenia pacjentów, którzy uzyskali pomoc w szpitalach, czy w gabinetach opieki specjalistycznej. Odpowiadając na pytania dziennikarzy minister tłumaczył także, że konieczne jest wzmocnienie roli POZ, m.in. w leczeniu chorób przewlekłych, takich jak np. nadciśnienie tętnicze czy cukrzyca. Wielu z pacjentów z tymi schorzeniami jest pod stałą opieką specjalistów, choć z powodzeniem może ich leczyć lekarz rodzinny. -Ze słów ministra wynika, że zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami, reforma systemu ma wzmocnić rolę podstawowej opieki zdrowotnej. To dobry kierunek, ale diabeł tkwi w szczegółach. Bez dodatkowych sił (lekarzy i pielęgniarek) i środków (finansowych i logistycznych) to się nie uda. Przez całe dziesięciolecia media i decydenci z Miodowej wbijali do głowy naszym pacjentom, że leczyć należy się u specjalistów i w szpitalach, a lekarz POZ jest od wypisywania skierowań i powtarzania leków. Przywrócenie prawidłowej świadomości społecznej będzie niezwykle trudne. Dobrze wykształceni polscy lekarze rodzinni świetnie sprawdzają się w krajach Unii Europejskiej, gdyż tam nikt nigdy nie podważał ich wiedzy i umiejętności. Bez przeprowadzenia dużej kampanii społecznej nie ma mowy o przywróceniu zaufania zarówno pacjentów, jak i innych uczestników systemu ochrony zdrowia do wiedzy i umiejętności lekarza rodzinnego w Polsce. Eksperti Porozumienia Zielonogórskiego, będąc członkami zespołu do opracowania strategii rozwiązań systemowych w zakresie POZ, optują za tworzeniem zespołów POZ i rolą przewodnika lekarza dla pacjenta w systemie. Budzi mój niepokój zapowiedź wzrostu nakładów na ochronę zdrowia dopiero od 2018 roku. Budzi mój niepokój w dwojnasób - gdyż minister zdrowia do tej pory niczego z nami odnośnie zapisów ustawy nie uzgodnił. Nie wskazał również, od kiedy wzrosną nakłady na POZ, a przecież musimy dojść do europejskiego poziomu finansowania POZ, czyli 20 proc. sumy przeznaczanej na cały system (obecnie to niecałe 13 proc.). W planie finansowym NFZ na 2017 rok nie widzę znaczącego wzrostu nakładów środków finansowych dla POZ! Jeśli ma to się udać - to na pewno tylko wtedy, jeśli dojdzie do uzgodnień z wykonawcami, czyli lekarzami POZ. I tak mam bardzo dużo wątpliwości, czy z przeciążonego ponad miarę europejską POZ coś jeszcze da się wycisnąć... Cieszy zapowiedź wzrostu nakładów na ochronę zdrowia do 6 proc PKB, ale dochodzenie do tego przez 10 lat jest stanowczo zbyt wolne - powiedział Marek Twardowski z Porozumienia Zielonogórskiego.

Źródło: Porozumienie Zielonogórskie